

Porozumienie przewiduje również szereg form współpracy zmierzających do popularyzacji nauki języka polskiego w NRD i języka niemieckiego w Polsce. Temu celowi służyć będą m. in. wakacyjne kursy językowe organizowane zarówno w Polsce, jak i w NRD, rozszerzona działalność katedr i lektoratów germanistyki w Polsce i polonistyki w NRD oraz kursy językowe, organizowane dla nauczycieli języka polskiego i niemieckiego obu krajów. Przewiduje się również wzrost ilości praktyk wakacyjnych w obu krajach dla grup studentów odpowiednich wydziałów.

Obie strony uznały celowość udziału nauczycieli szkół ogólnokształcących i zawodowych w organizowanych wspólnie konferencjach i seminariach poświęconych problemom kształcenia politechnicznego, doborowi pomocy naukowych i innym zagadnieniom, w których wymiana doświadczeń pozwala pedagogom na dalsze doskonalenie swych umiejętności zawodowych. Instytuty pedagogiczne obu krajów rozszerzą znacznie dotychczasową współpracę przez wzajemne konsultacje, wymianę podręczników i pomocy naukowych oraz współdziałanie w redagowaniu i wydaniu podręczników z takich dziedzin jak: literatura, język, historia, geografia.

W dziedzinie kultury współpraca między zaprzyjaźnionymi krajami wyrażać się będzie wzajemnym udziałem w festiwalach, konkursach i innych imprezach kulturalnych, jak np. *Ostseewoche* i *Berliner Festtage* w NRD, czy Konkurs Wiedeński i „Dni Krakowa” w Polsce.

Z przewidywanych imprez artystycznych wymienić należy m. in.: wizytę brechtowskiego *Berliner Ensemble*, zaplanowaną na kwiecień 1962 r. oraz występy Filharmonii Drezdeńskiej w 1963 r. Na uroczystościach *Ostseewoche* w r. 1962 wystąpi w NRD Wrocławski Teatr Pantominy, a na *Berliner Festtage* w r. 1963 poznański Chór Chłopięcy pod kierownictwem J. Kurczewskiego.

W l. 1962—63 przewiduje się dalszy rozwój współpracy w takich dziedzinach jak: teatr, muzyka, kinematografia, radio i telewizja oraz kontakty związków artystycznych obu krajów.

W r. 1962 projektuje się zorganizowanie w NRD wystawy polskiego rysunku satyrycznego z udziałem prac B. Linkego, a na r. 1963 obszerniejszą wystawę malarstwa polskiego. W Polsce natomiast będzie można zapoznać się w ten sam sposób z twórczością J. Heartfielda, fotomontażami Zona oraz projektami z dziedziny budownictwa i techniki teatralnej NRD.

Zrealizowanie tak bogatego programu przyczyni się niewątpliwie do dalszego zacieśnienia przyjaźni i współpracy pomiędzy PRL a NRD.

Teresa Piotrowiak

#### TRZYNASTE MIĘDZYKRAJOWE TARGI KSIĘGARSKIE WE FRANKFURCIE NAD MENEM

Międzynarodowe Targi Księgarskie we Frankfurcie nad Menem uchodzą od dawna za największą tego rodzaju imprezę kulturalno-handlową na świecie. W końcu października 1961 r. otwarto je uroczystie po raz trzynasty. Z tej okazji odbyło się szereg imprez, spotkań i dyskusji, w których brali udział zarówno wydawcy i księgarze, jak i naukowcy, literaci i krytycy. Tradycyjne przemówienie z okazji otwarcia Targów wygłosił znany historyk literatury, pisarz i krytyk Walter Jens pt.: *Plüdoyer für das Positive in der Literatur, oder: der Schriftsteller und die Totalität*. Doroczną nagrodę pokoju niemieckich księgarzy otrzymał wiceprezydent Indii, pisarz i filozof Sarvapelli Radhakrishnan. Wyróżnienie to przyznano mu za zasługi położone w walce o niepodległość Indii oraz za prace naukowe zajmujące się zagadnieniem stosunku myśli indyjskiej do myśli europejskiej. W czasie Targów zorganizowano szereg wystaw specjalistycznych, wśród



których największe zainteresowanie wzbudzała wystawa pt. *Najpiękniejsze książki roku 1960*. Zgromadzono na niej i nagrodzono najcenniejsze oraz najlepiej wydane książki w Niemczech zachodnich.

Ogółem wystawiono na Trzynastych Targach Frankfurckich 70 tys. tytułów zebranych w dziesięciu olbrzymich pawilonach, które zwiedziło 60 tys. osób, tj. o 20 tys. więcej niż w roku ubiegłym, kiedy to zaprezentowano tam 26 tys. nowości wydawniczych w języku niemieckim oraz 18 tys. w językach obcych. Z roku na rok powiększa się także powierzchnia terenów wystawowych: w latach 1959—61 wzrosła ona z 13 900 m<sup>2</sup> poprzez 16 350 m<sup>2</sup> do 20 000 m<sup>2</sup>. Równocześnie wzrosła ilość stoisk: z 1 037 w 1960 r. do 1 132 w 1961 r. W tegorocznych Targach wzięło udział ponad 1 800 wystawców z 32 krajów. Wśród 700 przedstawicieli wydawnictw niemieckich 40 reprezentowało Niemiecką Republikę Demokratyczną. Ponad 60% wystawców przybyło do Frankfurtu z zagranicy, m. in. z Anglii, Afryki, Ameryki, Szwecji, Związku Radzieckiego, Polski, Czechosłowacji, Chińskiej Republiki Ludowej, Włoch, Francji, Norwegii i Węgier. Pierwszy raz w tym roku uczestniczyły w Targach przedsiębiorstwa wydawnicze z Kanady, Meksyku i Korei Południowej. Począwszy od r. 1950, kiedy po raz pierwszy wzięli udział w Targach wydawcy zagraniczni, ich liczba wzrosła 11-krotnie<sup>1</sup>. W roku bieżącym z powodu stosunkowo późnego terminu Targów, zainteresowanie wystawców skupiało się głównie wokół spraw związanych z nabywaniem i wydawaniem licencji. Księgarze już znacznie wcześniej dokonać musieli wyboru i zamówień książek, które trafić miały do rąk nabywców w czasie najlepszego prosperowania handlu księgarskiego, tzn. w okresie przedświątecznym. W związku z tym nie było na Targach w zasadzie jakichś niespodzianek wydawniczych i znane już były tytuły tzw. „bestsellerów”, np. Jana Potockiego *Manuscrit trouvé à Saragosse* (*Die Handschrift von Saragossa*), Tomasza Manna *Briefe 1889—1936*, Uwe Johnsona *Das Dritte Buch über Achim*, książka Japończyka Junichiro Tanizaki, która ukazała się w niemieckim tłumaczeniu pod tytułem *Der Schlüssel* oraz książki takich autorów jak: Alberto Moravia, Artur Schnitzler Ernst Toller, Reinhard Goering, Oedön von Horwath<sup>2</sup>.

Targi Księgarskie są także corocznym przeglądem aktualnych tendencji rozwojowych życia umysłowego, kierunku prac edytorskich, zainteresowań i przedsięwzięć poszczególnych wydawnictw. W tym zakresie zasługuje na podkreślenie cenna inicjatywa wydawców dalekich od „bestsellerowskich” spekulacji, którzy nadal pielęgnują edycje klasyków literatury. Wymienić tu należy m. in. wydawnictwo Hansera, które wystawiło na Targach pięknie wydane, zebrane dzieła Jean Paula i E. T. A. Hoffmanna. W tym roku ukazało się także szereg antologii poświęconych romantyzmowi, co wskazuje na wzrost zainteresowań literaturą tego okresu. Podobnie jak w latach ubiegłych, na tegorocznych Targach pojawiły się liczne prace zajmujące się ekspresjonizmem, spośród których wyróżniało się obzerne dzieło Mautza pt. *Mythologie und Gesellschaft im Expressionismus* wydane staraniem *Athenäum Verlag*. To samo wydawnictwo zaprezentowało ponadto taką pozycję, jak np. Gelena, *Zeitbilder* ocenianą jako jedną z lepszych prac omawiających dorobek sztuki współczesnej, jak Euricha prace z zakresu literaturoznawstwa

<sup>1</sup> Na pierwszych Targach Księgarskich, które odbyły się w r. 1949 brało udział łącznie 205 wydawnictw niemieckich. W r. 1954 uczestniczyło w Targach łącznie 1058 wystawców, przy czym 524 reprezentowało wydawnictwa niemieckie, a 534 zagraniczne. Od tego czasu liczba wystawców zagranicznych wrosła szybciej, niż liczba wystawców krajowych. W r. 1961 wzięło udział w Targach już 1143 zagranicznych firm wydawniczych, natomiast tylko 700 wydawnictw niemieckich. Najliczniej były reprezentowane zakłady wydawnicze takich krajów, jak Wielka Brytania (218), Stany Zjednoczone (140), Francja (137), Szwajcaria (117), Włochy (87), Hiszpania (62), Związek Radziecki (58), Austria (51).

<sup>2</sup> Rolf Michaelis, *Sechstagerennen der Bücher*. „Stuttgarter Zeitung” z dn. 19 x 1961.



(książka poświęcona Kafce oraz zbiór artykułów pt. *Protest und Verheissung*). Natomiast w wydawnictwie Fischera ukazał się zbiór wszystkich opowiadań Kafki.

Za jedno z ciekawszych osiągnięć wydawniczych pokazanych na Targach, a świadczących o dużym wkładzie pracy edytorskiej, uznano pierwsze krytyczne wydanie wszystkich dzieł Schlegla, Kanta, Leibniza i Schopenhauera (*Insel-Verlag*) oraz Karola Marksa (*Cotta-Verlag*)<sup>3</sup>.

W wystawianej produkcji wydawniczej odzwierciedliło się także rosnące zainteresowanie Heglem, które określono jako tzw. renesans heglowski. Na Targach ukazały się nie tylko wznowienia takich opracowań, jak Kronera *Von Kant bis Hegel* (*Mohr-Verlag*), ale także nowe książki na ten temat, a wśród nich obszerne dzieło szwajcarskiego uczonego W. Seeberga pt. *Hegel oder die Entwicklung des Geistes zur Freiheit* (*Kett-Verlag*), oraz dwa zeszyty *Hegel-Jahrbuch* redagowanego przez Towarzystwo Hegla (*Dobbler-Verlag*), a także wydawane przez Archiwum Hegla — *Hegel-Studium*. Wśród pozycji mniejszych firm edytorskich, uwagę zwróciła obszerna praca E. Podachsa, *Friedrich Nietzsches Werk des Zusammenbruchs* (*Rothe*) oraz studium historyczne Anglika Gordon A. Craiga, *Deutsche Staatskunst von Bismarck bis Adenauer* (*Droste*).

Targi Frankfurckie, podobnie jak w latach ubiegłych, dały także przegląd produkcji wydawniczej NRF w zakresie literatury politycznej i historycznej. W tym roku, tak jak i w r. 1960, wystawiono sporo książek zajmujących się sprawami Afryki i zagadnieniami pomocy krajom gospodarczo-zacofanym. Znacznie więcej też niż w roku ubiegłym ukazało się książek poświęconych historii Republiki Weimarskiej, Trzeciej Rzeszy i ruchowi oporu przeciwko hitleryzmowi. Tą tematyką zajmuje się m. in. praca K. H. Abshagena pt. *Schuld und Verhängnis. — Ein Vierteljahrhundert deutscher Geschichte in Augenzeugenberichten* (*Union-Verlag*), udokumentowana wyjątkami z prasy, przemówień i odezwo omawianego okresu. Zwróciła na siebie uwagę także obszerna praca wydana przez *Droste-Verlag* pt. *Ende der Parteien 1933*, a ponadto książka opracowana przez Brachera, Sauera i Schulza pt. *Machtergreifung (Westdeutscher-Verlag, Berlin)*. W książce pt. *Konservative Bewegung zwischen Kaiserreich und Nationalsozialismus* (*Oltenbourg-Verlag*) autor, K. v. Klemperer, zajmuje się charakterystyką takich postaci, jak Moeller von den Bruck, Spengler, Ernst Jünger, Niekisch i inni oraz omawia działalność tzw. *Tat-Kreis* i *Herrenklub*. *Spiegelbild einer Verschwörung* (*Seewald-Verlag*), to opracowanie oparte na dokumentach, jakie pozostały z badań prowadzonych na rozkaz Hitlera przez gestapo w związku z zamachem 20 lipca 1944 r. Dokumenty te odnaleziono w Waszyngtonie w aktach byłego *Reichssicherheitshauptamtu*. Pokażna grupa książek zajmuje się współczesnymi sprawami Niemiec, a spośród nich znajduje się również zbiór dokumentów wydanych przez Ministerstwo dla Spraw Ogólnoniemieckich. Niedawno ukazał się pierwszy tom trzeciej serii tych dokumentów opracowany przez E. Deuerleina (*Dokumente zur Deutschlandpolitik. Alfred Metzner-Verlag*). Zaciekawienie wzbudziły także książki, poświęcone współczesnej twórczości artystycznej, np. *Der unbekannte Picasso* (*Econ-Verlag*). Wydawnictwo Dumonta zaprezentowało pięknie wydane tomy poświęcone Chagallowi i Miro oraz obszerną *Geschichte des Surrealismus*. Wydawnictwa albumowe cieszyły się, podobnie jak w latach ubiegłych, niesiabnącym powodzeniem.

Wśród nowości wydawniczych ostatnich Targów znalazł się kwartalnik, wydawany przez W. Höllera, pt. *Sprache im technischen Zeitalter*, którego pierwszy numer rozprawia się krytycznie z współczesnym sposobem wyrażania się w mowie i piśmie.

Targi wykazały, że coraz większą popularność zyskuje sobie rodzaj książki zw. drukowanym teatrem, seria pt. *Spectacula*, jaką wydają firmy Langen-Müller

<sup>3</sup> „Rückblick auf die Monsterschau des Geistes auf der Frankfurter Buchmesse. „Die Tat“. 27 X 1961.



i Suhrkamp. Nadal dużym powodzeniem cieszą się też książki formatu kieszonkowego (*Taschenbücher*) oraz oparte na wzorach amerykańskich tzw. *Paperbacks*. Są to przeważnie wznowienia książek ze wszystkich dziedzin, wydawane bardzo starannie, w tanich oprawkach, atrakcyjne szczególnie ze względu na stosunkowo niską cenę<sup>4</sup>. W ten sposób każdy miłośnik książek, którego nie stać na kupno drogiej nowości wydawniczych może po kilku latach dzięki *Paperbacksom* skompletować sobie odpowiedni zbiór biblioteczny<sup>5</sup>.

W niezmiernie trudnej sytuacji znaleźli się księgarze, którzy dokonać mieli wyboru książek przeznaczonych dla swoich klientów. W związku z tym, że z roku na rok rośnie produkcja wydawnicza coraz częściej mówi się więc o nadprodukcji książek, o książkach, które zalegają magazyny. Sytuację tę obrazują liczby, z których wynika, że od r. 1954 produkcja książek stale i równomiernie wzrasta (w roku 1951 — 14 994 tytułów, w 1960 — 16 532 tytuły, a w 1961 — 22 524 tytuły). Nie bardzo uzasadniony jest jednak niepokój o domniemaną nadprodukcję, gdyż w roku 1961 przekroczono po raz pierwszy liczbę, która w latach 1920—38 uchodziła za średnią statystyczną niemieckiej produkcji wydawniczej, mianowicie 20 000 tytułów rocznie. Wówczas jednak książki ukazywały się równomiernie podczas całego roku, a nie tak jak obecnie głównie w czwartym kwartale<sup>6</sup>.

Wymiana literatury w całym świecie zwiększa się z roku na rok, o czym świadczą wciąż rosnące zainteresowania wystawców licencjami wydawniczymi<sup>7</sup>. Książką, na którą wydano najwięcej licencji, na tegorocznych Targach, była Uwe Johnsona *Das Dritte Buch über Achim*, która w r. 1962 wydana będzie w 10 krajach. Przekłady stanowią 1/3 wszystkich beletrystycznych nowości, jakie ukazały się w r. 1960 w NRF. Z niemieckiego na inne języki przetłumaczono 1 265 książek beletrystycznych, natomiast z języków obcych na niemiecki przełożono 1 357 tytułów literatury pięknej. Jak wynika z informacji tzw. *Börsenverein des deutschen Buchhandels*, zachodniemieccy wydawcy starają się również o kontakty z państwami socjalistycznymi. Poza udziałem zachodniemieckich firm wydawniczych w Warszawskich Targach Księgarskich, książka niemiecka dociera także do Związku Radzieckiego. W r. 1961 zorganizowano wystawy książek w Moskwie, Leningradzie i Kijowie prezentując tam najnowszą zachodniemiecką produkcję wydawniczą. Wystawy te, organizowano w ramach umowy kulturalnej między ZSRR a NRF. Książki niemieckie wzbudziły duże zainteresowanie wśród społeczeństwa radzieckiego, przy czym największym popytem cieszyły się książki fachowe<sup>8</sup>. W Trzynastych Targach Frankfurckich wzięła po raz piąty udział także Polska, reprezentowana przez „Ars Polona”, stoisko „Ruchu” i PWN. Wprawdzie suma zamówień indywidualnych na książki polskie nie przekroczyła 7,5 tys. do-

<sup>4</sup> *Labyrinth der Hallen*. „Die Welt”, 20 XI 1961.

<sup>5</sup> Z roku na rok zwiększa się w ogólnej produkcji wydawniczej liczba tanich książek, przy czym rozpiętość cen jest dosyć znaczna. W r. 1961 cena co trzeciej książki nie przekraczała 3 DM, a co piąta kosztowała w granicach od 10—20 DM. Natomiast najmniej pojawiają się książki o cenach średnich; w ciągu ostatnich 10 lat wzrosła w NRF przeciętna cena książek z 7 DM do 12,5 DM.

<sup>6</sup> *Die Lotterie der Bücher*. „Stuttgarter Zeitung” z 14 X 1961.

<sup>7</sup> Poza wymianą literatury poprzez licencje, coraz to większe znaczenie zdobywa także eksport książek, który w ostatnich latach wzrósł w NRF 9-krotnie z 13 mln DM w r. 1950 do 120 mln DM w r. 1961. Tym samym uplasowała się Niemiecka Republika Federalna na czele państw eksportujących książki, obok Stanów Zjednoczonych i Anglii. Rynkiem zbytu dla większej części eksportowanych z NRF książek są przede wszystkim Austria i Szwajcaria, kraje w których w użyciu jest język niemiecki. Eksport książek do krajów socjalistycznych jest stosunkowo niewielki, ma jednak w ostatnim okresie tendencje zwykłe. Spośród państw socjalistycznych Polska importuje z NRF najwięcej książek, tyle — ile wszystkie kraje socjalistyczne razem wzięte. W r. 1960 Polska sprowadziła z NRF książek na sumę 500 tys. dolarów, a czasopism za 125 tys. dolarów. Por. A. Bromberg, NRF — *liczby wielce pouczające*. „Przegląd Kulturalny” 18 I 1962.

<sup>8</sup> *Bücher zwischen Ost und West*. „Frankfurter Rundschau”, 28 IX 1961.



larów, to jednak transakcji handlowych zawarto na globalną sumę 129 640 dolarów. Największym uznaniem cieszyły się polskie wydawnictwa albumowe, a także literatura naukowa i dziecięca. Zainteresowanie zwiedzających wzbudzały szczególnie książki o tematyce okupacyjnej (np. album pt. *Nie zapomnieliśmy*), książki o polskich Ziemiach Zachodnich, a także przewodnik po Polsce wydany w języku niemieckim przez „Agpol”. Staranna edycja i wysoki artystyczny poziom graficzny polskich książek wystawionych na tegorocznych Targach, zyskał wysoką ocenę znawców zagranicznych. Toteż szereg znanych firm wydawniczych Niemiec zachodnich zawarło na Targach Frankfurckich wiele umów z polskimi wydawcami, zlecając im druk swoich książek<sup>9</sup>. Literatura polska reprezentowana była na tegorocznych Targach całym także szeregiem dzieł wydanych po raz pierwszy przez zachodniemieckie firmy wydawnicze. Niemalże „bestsellerem” stała się książka Jana Potockiego *Rękopis znaleziony w Saragossie* wydana staraniem *Insel-Verlag*. Utwór zaliczono do pięciu najpopularniejszych książek tegorocznej ekspozycji. Z uznaniem zachodniemieckich recenzentów spotkała się powieść Jerzego Andrzejewskiego *Popiół i Diament* zaprezentowana przez *Langer-Müller Verlag* oraz Andrzeja Bonarskiego współczesna powieść miłosna *Pojednanie* (*Steingrüber-Verlag*). Za wydarzenie literackie została uznana powieść, zamordowanego w 1942 r. w Getcie Bruno Schulza pt. *Sklepy cynamonowe*. Z okazji Targów w prasie niemieckiej ukazało się szereg omówień i pochlebnych recenzji poświęconych współczesnej literaturze i książce polskiej<sup>10</sup>.

Na Trzynastych Targach we Frankfurcie nad Menem wystawiało także 40 wydawnictw Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Zainteresowaniem cieszyły się, poza książkami młodszej generacji pisarzy NRD, szczególnie wydania dzieł klasyków literatury niemieckiej, jak np. berlińskie wydanie dzieł Goethego i dziesięciotomowe wydanie dzieł Heinego (*Aufbau-Verlag*). Z ciekawymi edycjami wystąpiło również wydawnictwo *Volk und Welt*, prezentując literaturę z 26 krajów świata. Inne, cieszące się powodzeniem książki, to Böhm-Dörgego *Unsere Welt von morgen*, *Deutsches Schriftsteller-Lexikon* i dziesięciotomowa *Geschichte der deutschen Literatur*, która ukazała się nakładem wydawnictwa *Volk und Wissen*.

Firmy wydawnicze NRD prezentowały na Targach szeroki wachlarz piśmiennictwa z zakresu religioznawstwa. Z uznaniem spotkała się również *Bau-Enzyklopädie* oraz niemieckie tłumaczenie ważniejszych prac z zakresu nauk przyrodniczych, wydawanych przez *Akademische Verlagsanstalt Leipzig*. Uwagę zwracała także seria książek popularnonaukowych, które — jak na stosunki zachodniemieckie — były bardzo tanie.

Zainteresowanie książkami Niemieckiej Republiki Demokratycznej było bardzo duże, o czym może świadczyć liczba zawartych umów handlowych. Jest to osiągnięcie tym większe, iż ekspozycja NRD spotkała się we Frankfurcie z wyjątkowo nieprzychylną atmosferą, wywołaną kampanią prasy zachodniemieckiej i różnych stowarzyszeń, wzywających do bojkotu stoisk firm wydawniczych z NRD. Niemiecka Republika Demokratyczna swoją obecnością na Targach we Frankfurcie zmanifestowała swój zamiar dalszego dążenia, mimo czynionych jej trudności, do rozszerzania kontaktów handlowych i wymiany kulturalnej z Niemiecką Republiką Federalną<sup>11</sup>.

Michalina Boral

<sup>9</sup> Notatka w „Trybunie Ludu” z dn. 10 XI 1961.

<sup>10</sup> *Bücher aus Polen*. „Süddeutsche Zeitung” z 26 XI 1961; *Neue Prosa aus Polen*. „Der Tagesspiegel” z 3 XII 1961.

<sup>11</sup> *Gute Buchausstellungen ohne DDR-Verlage undenkbar*. „Berliner Zeitung” z dn. 22 X 1961.